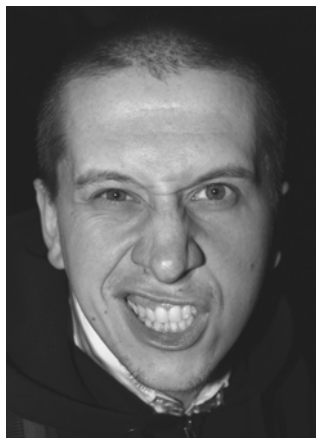


SUPER

informator GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASYKI

ISSN 1505-8476

Wydanie tabloidowe nr 1 (263)
1 kwietnia 2011



Dozdy Czytelniczy!

Postanowiliśmy zarzucić tę drętwą dotychczasową formułę klubowego periodyku – formułę przegadaną, nudną i odpychającą przeciętnego czytelnika.

Dość długich recenzji! Dość przewagi słowa nad obrazem! Dość pseudointelektualizmu! Dość tej ohydnej, przestarzałej i odmóżdżającej czynności, jaką jest czytanie! Dziś liczy się obraz i skondensowana informacja – to niezbity fakt medialny!

Niech żyje TABLOID!

redakcja

z ostatniej chwili:

A MÓWIŁ, ŻE „KLUB JEST NAJWAŻNIEJSZY” ...

Jak właśnie się dowiedzieliśmy – **Tomasz H.** (l. 32) ma zamiar walczyć w najbliższych wyborach o mandat posła lub senatora (szczegółów jeszcze nie znamy). Ładnie to tak traktować GKF jako trampolinę do kariery?

Kto w tej sytuacji zostanie nowym prezesem? Odpowiedź wkrótce!

!-!

Na stronie 5 podajemy portret psychologiczny Tomasza H.

WIĘSCI Z WIKILEADS:

GWIEZDNE WROTA ISTNIEJĄ!

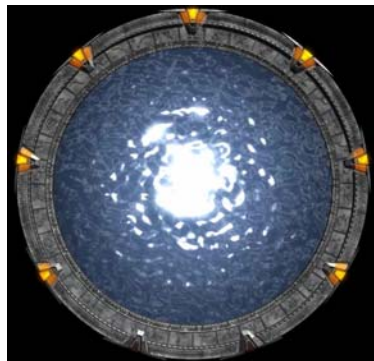
Znany serial SF *Stargate* okazał się próbną sondą rządu USA, mającą na celu sprawdzenie reakcji ludzkości na fakt istnienia Wrót.

Wiemy już, że Amerykanie podróżują do gwiazd Drogi Mlecznej, a nawet do innych galaktyk!

Ogół członków GKF oburzony jest taką sytuacją. Do gwiazd?!! Bez nas?!!

Planowany jest grupowy wyjazd do USA, celem przeprowadzenia demonstracji przed Białym Domem. Chętni winni się zgłaszać do sekretarza Zarządu. **Wyjazd jest sponsorowany z 1%.**

!-!



Liście uczestników wyjazdu podamy w następnym numerze „Informatora”

GTW W GKF

Dzięki portalowi Wikileaks znamy już skład Grupy Trzymającej Władzę w Giekaefie.

Czwórka byłych prezesów GKF, na przełomie mileniów, utworzyła ściśle tajną organizację (tzw. **Radę Puchaczy**), która przez ostatnią dekadę zza kulis rządziła stowarzyszeniem.

Największą sensacją stał się fakt, że owa „Banda Czworga” zorganizowała tajne służby GKF-u, które rozmieściły swoich TW i agentów wpływu we wszystkich klubach fantastyki oraz Radzie Związku Stowarzyszeń FANDOM POLSKI.

Aktualnie w GKF toczy się walka między **Zarządem** a **Radą Stowarzyszenia** o przejęcie kontroli nad tymi służbami.

O wyniku przepychanek poinformujemy w następnym numerze „Informatora” (o ile dożyjemy).

!-!



FINANSE KLUBU ZAGROŻONE???

Bogusław G. (l. 61) widziany był na terenie terminalu lotniska w Rębiechowie. Podobno wpatrywał się tęsknie w rozkład odlotów.

Wyoście możliwe jest, że skarbnik GKF-u planuje, po spłynięciu na konto 1% z podatków, zwióz z kasą do Ameryki Południowej?

Jeśli tak się stanie – trasę jego ucieczki zrelacjonujemy w kolejnych numerach!

/-/



BĘDIEMY MIELI ŚWIETNĄ OBSŁUGĘ PRAWNĄ ORAZ OCHRONĘ

Michał Sz. (l. 30) ma zamiar otworzyć kancelarię prawniczą wraz z jakimś Skowronkiem z Milanówka. Trzymamy kciuki za powodzenie tego przedsięwzięcia!

/-/



PRAWDZIWA FUCHA NASZEGO KORESPONDENTA!!!

Przebywający w Londynie **Marcin S.** (l. 38) od jakiegoś czasu twierdzi, że pracuje tam w przemyśle filmowym i jest zaangażowany przy produkcji filmów *fantasy*.

Najprawdopodobniej jest to tylko połowa prawdy – doszły nas słuchy, że on faktycznie pracuje przy produkcji filmów, ale zupełnie innego gatunku.

Fotoreportaż zamieścimy na rozkładówce jednego z następnych numerów!

Obiecujemy też sprawdzić, czy nasz filmowiec pracuje w Zjednoczonym Królestwie legalnie...

/-/

CZYTELNICZA NAGRODA DLA „WAMPIURÓW”!!!

Członkowie forum dyskusyjnego jednego z portali internetowych poświęconych komiksowi przyznali cyklowi „**Wampiors Wars**” zaszczytny tytuł najbrzydszego („to nie jest brzydkie! to jest ohydne!”) i najgłupszego („to nie jest głupie! to jest debilne!”) komiksu polskiego przełomu PRL/III RP.

Autorowi oraz wydawcy gratulujemy!

/-/



POWAŻNE PROBLEMY REDNACZA???

Jan P.P. (l. 52) widziany był z foliową, nieekologiczną torbą wypełnioną butelkami z wodą mineralną. Nie wypatrzyliśmy tam ani wina, ani miodu pitnego, ani wódki, ani whisky, ani nawet marnego piwa.

Pije wodę? Jak, za przeproszeniem, zwierzęta? To bardzo podejrzane!

Czy ten znany birbant i sybaryta nabawił się w końcu marskości wątroby? A może zamieni wreszcie GKF na klub AA? Możliwe też, że nic się w jego życiu nie zmieniło – i leczył się właśnie po wczorajszym dniu...

Do tej bulwersującej sprawy obiecujemy wrócić!

/-/



NOWA DIETA

SZEFA DZIAŁU WYDAWNICZEGO!!!

Krzysztof P. (l. 66) w hipermarkecie na Przymorzu nabył: kilogram marchwi, dwa selery, trzy kilogramy jabłek i pięć kiwi. I to wszystko! Żadnego mięsa, nabiału, pieczywa – o słodyczach nie mówiąc...

Odcudza się? Armia ratuje się powtórным poborem wśród swoich emerytów? Małżonka położyła mu szlaban na gary lub portfel? Dobrali mu się do OFE? Ciuła euro na kolejną wyprawę zagraniczną? Zaszkodziły mu e-papierosy? Cuda się skończyły – i chce dać Giekaefowi przykład kryzysowych oszczędności?

Wyjaśnienie postaramy się zamieścić w następnym numerze!

/-/



MEDYCYNA I ZDROWIE

Należy spróbować!



Tłumaczenie wywiadu, jakiego dr. Paulo Ubiratan ze szpitala w brazylijskim Porto Alegreon udzielił lokalnej telewizji. Wywiad od wielu miesięcy jest rozsyłany, powielany, komentowany i chwalony przez miliony mieszkańców Ameryki Łacińskiej.

– Doktorze, ćwiczenia aerobikowe przedłużają życie, prawda?

– Ludzkie serce jest tak zaprogramowane, aby uderzyć określoną ilość razy. Nie marnujmy więc tych uderzeń na ćwiczenia. Wszystko się przecież zużywa. Twierdzenie, że sport to zdrowie, jest tak samo trafne jak sugestia, że szybka jazda samochodem przedłuży jego sprawność. Chcesz żyć dłużej? Zrób sobie siestę!

– A co z mięsem? Czy rzeczywiście dla zdrowia należy jeść jak najwięcej owoców i warzyw?

– Zastanówmy się nad logistyką pokarmu. Co je krowa? Trawę i kukurydzę, prawda? To przecież rośliny. Zjedzenie befsztyka jest więc niczym więcej jak bardzo efektywnym wprowadzeniem warzyw do naszego organizmu. A że nasze trawienie wspomagane jest jedzeniem produktów zbożowych, od czasu do czasu warto też posilić się drobiem.

– A czy należy ograniczyć spożycie alkoholu?

– W żadnym wypadku! Wino robi się przecież z owoców. Z kolei brandy, czy cognac to przedestylowane wino, co oznacza nic więcej jak to, że z wyjściowych owoców zabiera się więcej wody, aby człowiek mógł je jeszcze lepiej wykorzystać. To po prostu skondensowane owoce. Z kolei piwo to produkt zbożowy. Trzeba je pić!

– Jakie są korzyści z regularnych ćwiczeń fizycznych?

– Tak jak już mówiłem: nie marnujmy serca. Nie należy naprawiać czegoś, co nie jest zepsute. Skoro się dobrze czujesz, to po co sobie komplikować życie? 15 minut seksu dziennie jest więcej niż wystarczające do utrzymania formy!!!

– A co ze smażelinami? Ostatnio mówi się dużo o ich szkodliwości.

– Nie, jeśli używamy oleju roślinnego. Produkty pochodzenia roślinnego są podstawą zdrowego żywienia.

– No ale ćwiczenia pomagają na pewno w odchudzaniu?

– Z tym też trzeba uważać. Bowiern intensywnie ruszane mięśnie mają przecież tendencję do wzrostu. Zobaczmy na takie wiewiórki. Żywią się tylko planktonem, piją tylko wodę, cały czas się ruszają i jakie są grube! Poza tym pamiętajmy: zajęć cały czas biega, skacze, ale żyje maksymalnie 15 lat. Z kolei żółw nie skacze, nie biega, porusza się powolutku, nic nie robi i żyje nawet 450 lat. Gdyby dużo chodzenia było zdrowe, to listonosze żyliby wiecznie!

– A co z czekoladą?

– Toż to kolejna roślina! Kakao jest wspaniałym pokarmem powodującym uczucie szczęśliwości. Jedzmy go jak najwięcej! I pamiętajmy: życie nie powinno być podróżą do grobu, w trakcie której tracimy czas na to, aby dotrzeć do niego cało i zdrowo, z atrakcyjnym, dobrze zachowanym ciałem. Znacznie lepiej poruszać się po tej drodze z piwem i chipsami w rękę, z dużą ilością seksu i nad grób dotrzeć wycieńczonym i zużytym, ale z okrzykiem: Było warto! Cóż to była za wspaniała podróż!

ZMUTOWANE FORMY ŻYCIA CZY NADUŻYCIE C₂H₅OH?

W jednym z domów kultury na Przymorzu, w którym zresztą znalazł swe lokum Gdański Klub Fantastyki, **Mariusz Cz.** (l. 45) zauważył w toalecie, podczas 18. urodzin Elitarnego Klubu Fantastyki Totalnej „First Generation”, fioletowego krokodyla, który na jego widok zbiegł do muszli klozetowej.

O dziwnych stworach grasujących najprawdopodobniej w kanalizacji mówili już wcześniej członkowie tegoż Klubu Lokalnego – fakt, iż oni wspominali raczej o stepujących białych myszach i różowych słoniach...

Do sprawy będziemy wracać!



/-/

PRAWO STADA BIZONÓW

Stado bizonów może poruszać się tak szybko jak najwolniejszy bizon. Kiedy myśliwi polują na bizony – to zabijają najpierw te z tyłu (czyli najsłabsze i najwolniejsze). Taka naturalna selekcja jest dobra dla stada jako całości, ponieważ ogólna prędkość i zdrowie całej grupy poprawia się poprzez regularną eliminację najsłabszych osobników.

W podobny sposób ludzki mózg może pracować tak szybko, jak jego najwolniejsze komórki. Nadmierne spożycie alkoholu, jak powszechnie wiadomo, zabija komórki mózgu. Naturalnie: najpierw atakuje najwolniejsze i najsłabsze komórki! W ten sposób regularne spożywanie alkoholu eliminuje najsłabsze komórki – sprawiając, że mózg pracuje szybciej i bardziej skutecznie. I dlatego właśnie zawsze czujesz się mądrzejszy po kilku drinkach...

/-/



4

SEKS

i FANTASY



Jacqueline Carey (l. 47) jest autorką kilku cykli fantasy. Naszym czytelnikom, którzy lubią bungalow, polecamy trylogię *Dziedzictwo Kusziela*.

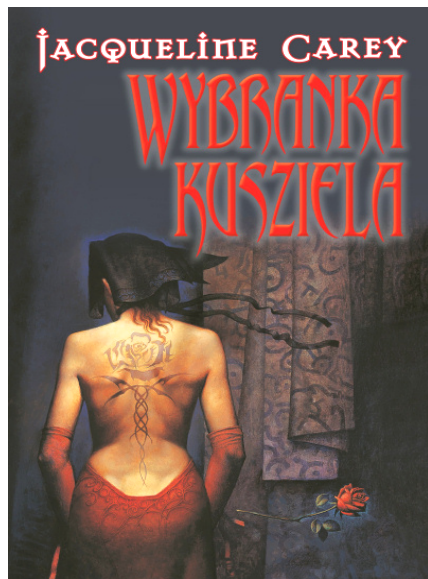
Rzecz dzieje się głównie w alternatywnej Europie, z udziałem aniołów (na ogół tzw. upadłych) i specyficznej magii.

Ostre sceny „łóżkowe” (choć większość z nich dzieje się poza łóżkiem), z użyciem biczy, kleszczy, sztyletów i innych bardziej egzotycznych narzędzi domowego użytku, powodują iż książki te nazwać by można pornografią. Jednakże kobiece podejście do problemu, pewna delikatność sformułowań sprawia, że jest to bardzo sympatyczna erotyka.

Czytelnikom życzymy, aby partner/partnerka wykonali im *langouissement* wg wskazówek autorki.

O dalszych dokonaniach Jacqueline Carey będziemy jeszcze pisać.

/-/



superINFORMATÓR GKF nr 1 (263)

Redaktor naczelny **niDziej**
Redaktor odpowiedzialny **MiSz**
Redaktor koncepcyjny **MaSz**
Redaktor techniczny **Papier**

Nakład 300

Wydawnictwo bezpłatne

Redakcja z reguły nie zgadza się z poglądami Autorów,
ale i tak je drukuje